

Warszawa, dnia 12.02.2022 r.

Dr hab. Paweł Wojciechowski, prof. UW
Katedra Prawa Rolnego i Systemu Ochrony Żywności
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Justyny Nowak pt. „*Samoregulacja i koregulacja na rynkach środków spożywczych – między faktyczną ochroną konsumentów a pozornością działań przedsiębiorców*” przygotowanej w Katedrze Europejskiego Prawa Gospodarczego na

Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego

pod opieką

dr hab. Moniki Namysłowskiej, prof. UŁ

1. Podstawa prawna i cel recenzji

Powierzenie mi zadania zrecenzowania rozprawy doktorskiej Pani mgr Justyny Nowak pt. „*Samoregulacja i koregulacja na rynkach środków spożywczych – między faktyczną ochroną konsumentów a pozornością działań przedsiębiorców*” nastąpiło w uchwale z dnia 26 listopada 2021 r. Komisji Uniwersytetu Łódzkiego do spraw stopni naukowych w dyscyplinie nauki prawne.

Niniejsza recenzja ma przede wszystkim na celu dokonanie oceny, czy wspomniana wyżej rozprawa autorstwa mgr Justyny Nowak spełnia materialnoprawne wymogi odnoszące się do rozpraw doktorskich ustalone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r. poz. 478, ze zm.). Z powołanego przepisu wynika, że rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Ocena pracy Doktorantki zostanie dokonana z uwzględnieniem oceny trafności wyboru tematu i podjętego problemu badawczego, przyjętej metodologii, konstrukcji rozprawy, strony

merytorycznej rozprawy, a także strony formalno – redakcyjnej. Spośród wskazanych kryteriów weryfikacji, najistotniejsze znaczenie ma warstwa merytoryczna.

2. Wybór tematu pracy i podjętego problemu badawczego

Działalność w zakresie wytwarzania, przetwarzania i dystrybucji żywności, objęta jest bardzo szczegółową regulacją publicznoprawną, a pomimo tego od wielu już lat można obserwować zjawisko polegające na ustalaniu przez podmioty prywatne prowadzące przedsiębiorstwa spożywcze (uczestników rynków środków spożywczych), pewnych zasad i reguł obowiązujących na rynkach, na których prowadzą one działalność. Na zasadzie samoregulacji zaczęły być tworzone prywatne dobrowolne standardy, których celem było wdrażanie wymagań wynikających z prawa publicznego, ale przy jednoczesnym osadzeniu ich w stosunkach umownych, co pozwoliło też na usunięcie różnego rodzaju wątpliwości związanych ze stosowaniem norm prawnych, a przez to przyczyniło się do zwiększenia ochrony konsumentów. Czynnikiem istotnie wpływającym na rozwój tego rodzaju współpracy na rynku środków spożywczych było wydłużenie łańcucha dostaw żywności oraz ogromny wzrost handlu międzynarodowego, przy jednoczesnym zróżnicowaniu wymogów dotyczących żywności w różnych państwach świata, co skłaniało uczestników łańcucha żywnościowego do poszukiwania rozwiązań pozwalających na jednoznaczne ustalenie wymagań i oczekiwań dotyczących środków spożywczych, stawianych przez stronę sprzedającą i kupującą, w czym ogromnie pomocna okazała się samoregulacja.

Pomimo rosnącego znaczenia aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych w obrocie środkami spożywczymi, problematyka ta nie stanowiła jak dotychczas przedmiotu szerszego, a tym bardziej kompleksowego opracowania.

Podjęcie się przez Doktorantkę zagadnienia samoregulacji jest zatem w tym kontekście w pełni uzasadnione. Nie mniej istotne dla uzasadnienia podjęcia problematyki samoregulacji i koregulacji są także przesłanki teoretyczno-prawne, dotyczące charakteru prawnego samoregulacji i koregulacji. Zważywszy na różnorodność aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych, zróżnicowanie celów i zasad przyjmowanych przez przedsiębiorców w tworzonych przez nich prywatnych normach, na pełną akceptację zasługuje zawężenie zakresu badań podjętych w recenzowanej pracy do kwestii związanych z ochroną konsumentów, co znajduje wyraz już w samym tytule pracy. W treści pracy Autorka także wyraźnie zastrzega, iż poza zakresem rozważań pozostawia pojawiające się w toku prowadzonej analizy kwestie,

wykraczające poza problematykę ochroną konsumentów (np. dotyczące ochrony konkurencji str. 178).

Wysoko należy ocenić sformułowanie tematu rozprawy doktorskiej. W istocie już sam tytuł wyznacza bowiem zakres prowadzonych badań. Z tytułu wynika bowiem, że przedmiotem badań jest samoregulacja i koregulacja, ale wyłącznie na rynkach środków spożywczych, co pozwala skupić się na tych problemach, które typowe są dla samoregulacji i koregulacji w ramach funkcjonowania łańcucha żywnościowego. Jednocześnie zasygnalizowanie w tytule zagadnienia ochrony konsumentów, zawęża zakres rozważań do tych etapów łańcucha żywnościowego, w ramach, których samoregulacja i koregulacja wpływają na ochronę konsumentów. W pełni zasadnie Doktorantka użyła też w tytule pojęcia „rynki środków spożywczych”, odnoszącego się do zdefiniowanego w podstawowym dla prawa żywnościowego rozporządzeniu 178/2002 pojęcia „środka spożywczego”, tożsamego z pojęciem „żywności”. Z tytułu pracy można już także domyślać się hipotezy badawczej, wiążąca samoregulację i koregulację z ochroną konsumentów.

3. Metodologia badań.

Doktorantka jako cel rozprawy doktorskiej wskazała *„ustalenie wpływu aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych na przedsiębiorców jako podmioty bezpośrednio zaangażowane w stanowienie oraz stosowanie norm prywatnych, a także na konsumentów”* (str. 19). Jednak treść pracy wskazuje na nieco inny cel, który zresztą został określony przez Doktorantkę w następnym zdaniu, gdzie stwierdza, że *„Pełne studium tych mechanizmów oraz ich roli wobec poszczególnych uczestników obrotu gospodarczego nie zostało jeszcze opracowane, mimo tego, że rynek w coraz większej mierze opiera się na normach prywatnych. Właśnie ten powód legł u podstaw niniejszej rozprawy doktorskiej”*. Autorka za cel postawiła sobie zatem opracowanie pełnego studium mechanizmów samoregulacji i koregulacji oraz ich roli wobec poszczególnych uczestników obrotu gospodarczego oraz konsumentów, który to cel realizuje *„w drodze kompleksowej oceny prawnych aspektów samoregulacji i koregulacji”*. Trzeba przyznać, że cel ten Autorka realizuje bardzo dobrze (o czym będzie jeszcze mowa niżej).

Doktorantka określiła hipotezę badawczą, która wskazuje, że *„akty samoregulacyjne i koregulacyjne stanowią mechanizm odpowiedni i skuteczny dla ochrony konsumentów”* (str. 19). Dla weryfikacji przyjętej hipotezy sformułowała ona aż dziesięć „pośrednich pytań badawczych”,

na które konsekwentnie szuka odpowiedzi w poszczególnych rozdziałach pracy. Doktorantka przyjęła też dwa założenia, które jak wskazała zidentyfikowała w toku badań wstępnych. Zgodnie z pierwszym, wszystkie akty samoregulacyjne i koregulacyjne, nawet te ustanawiające pewne zobowiązania w relacjach profesjonalnych, nawiązują w swojej treści do ochrony konsumentów. Zgodnie z drugim, zarówno w UE jak i w systemach prawnych poszczególnych państw członkowskich relacja, jaka zachodzi między normami publicznymi i prywatnymi opiera się na zasadzie ścisłej współpracy oraz na zamiarze utworzenia kompleksowej i spójnej regulacji (str. 19-20).

W istocie obydwie przyjęte „założenia” są dwoma hipotezami pomocniczymi, których potwierdzenia Doktorantka szuka, na co wskazuje sama Doktorantka, pisząc „(...) *potwierdzenie wstępnych założeń, pozwoli na pełne zweryfikowanie hipotezy badawczej*” (str. 20), a także wprost stwierdzając, że „*analiza treści aktów samo- i współregulacyjnych na rynkach środków spożywczych potwierdziła przyjęte założenie, że stanowią one w istocie instrument nakierowany na zwiększenia poziomu ochrony konsumentów*” (str. 89). Przyjętym natomiast w pełni zasadnym założeniem jest pomijanie w toku analizy zagadnień związanych z samoregulacją i koregulacją na rynku środków spożywczych, ale niezwiązanych z ochroną konsumentów. Wyjaśnienia dla użycia słowa „założenia” doszukuje się jednak w chęci podkreślenia znaczenia postawionej hipotezy badawczej, co rzeczywiście może przemawiać za użyciem słowa „założenia”.

Hipoteza badawcza przyjęta przez Doktorantkę jest dosyć odważna, a na gruncie nauk prawnych trudna i niosąca za sobą ryzyko uznania jej za niemożliwą do zbadania metodami prawniczymi. Zresztą sama Doktorantka dostrzega to ryzyko, wskazując, że „*sukces samoregulacji i koregulacji jest niezwykle trudny do stwierdzenia z tego powodu, że nie ma jednoznacznego kryterium pozwalającego ustalić jego efektywność*” (str. 372).

W mojej opinii Doktorantka jednak bardzo dobrze poradziła sobie z tą trudnością, a podjęte ryzyko przyniosło bardzo dobry efekt. O sukcesie w dużej mierze przesądziły trzy czynniki, tj. przyjęte założenia (hipotezy pomocnicze) oraz pytania badawcze; dobrze sprecyzowane kryteria oceny aktów samoregulacji i koregulacji (ich przydatność i skuteczność w ochronie konsumenta) oraz zastosowane metody badawcze.

Doktorantka zastosowała przede wszystkim metodę dogmatyczną, przy czym podkreślić należy, że analizie poddane zostały zarówno regulacje prawa powszechnie obowiązującego, jak przede wszystkim różne akty samoregulacji i koregulacji, zarówno na szczeblu unijnym jak i krajowym. Zasadnie jednak Doktorantka uznała tę metodę za niewystarczającą. Zważywszy na postawioną hipotezę badawczą konieczne było też zastosowanie metody funkcjonalnej i empirycznej. Dopiero bowiem analiza zjawisk związanych z tworzeniem i funkcjonowaniem aktów

samoregulacji i koregulacji w połączeniu z wiedzą dogmatyczną umożliwia badanie przyjętej hipotezy badawczej.

Podsumowując, uważam, że zarówno przyjęte przez Doktorantkę cele pracy jak i hipoteza badawcza, a także postawione pytania badawcze oraz założenia (hipotezy pomocnicze), a przede wszystkim analiza służąca ich weryfikacji, mają niezwykle istotne znaczenie dla rozwoju nauki prawa, w szczególności dla prawa żywnościowego. Postawiona hipoteza badawcza jest niezwykle cenna dla rozwoju stosunkowo mało pogłębionego w prawie żywnościowym nurtu prywatnoprawnego. Należy też podkreślić, że Doktorantka bardzo konsekwentnie w treści pracy nawiązuje do przyjętej hipotezy (np. str. 51, 74, 139, 141, 159, 235, 298, 301, 313, 328 itd.) nie pozostawiając wątpliwości, iż została ona w pełni potwierdzona.

4. Konstrukcja pracy

W rozdziale I Doktorantka obszernie przedstawia szereg zagadnień związanych z samoregulacją i koregulacją jako mechanizmem normotwórczym, wyjaśniając znaczenie tych pojęć i ich wzajemne relacje, a także omawiając różne ich rodzaje.

Rozdział II nawiązuje bezpośrednio do hipotezy badawczej. Doktorantka stara się ustalić, dlaczego przedsiębiorcy decydują się wprowadzić lub przystąpić do aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych, pomimo że związane są one z samoograniczeniem ich swobody. W tym kontekście omawia funkcje, zalety i wady samoregulacji i koregulacji oraz umiejscawia ją w systemie prawa żywnościowego, a przede wszystkim omawia kwestię obecności ochrony konsumentów w aktach samo i koregulacyjnych.

W Rozdziałach III i IV przedstawione zostały – odpowiednio – publicznoprawne oraz prywatnoprawne mechanizmy stosowane w przypadku samoregulacji i koregulacji, mające na celu ochronę konsumenta.

Rozdział V dotyczy relacji norm prywatnych do powszechnie obowiązującego prawa żywnościowego, jak i wzajemnych stosunków zachodzących pomiędzy aktami samoregulacyjnymi i koregulacyjnymi na rynku żywności.

Niezależnie od tego, że każdy z rozdziałów zakończony jest wnioskami, na końcu pracy Doktorantka zawarła w odrębnej jednostce redakcyjnej (wnioskach końcowych) rozważania podsumowujące całą pracę, obejmujące uwagi *de lege lata*, jak i *de lege ferenda*, dotyczące zarówno samych aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych, jak też aktów prawa powszechnie obowiązującego regulujących zagadnienia związane z ich pozycją wśród innych źródeł prawa.

Struktura pracy nie budzi żadnych zastrzeżeń, układ pracy, w tym kolejność i zakres poszczególnych rozdziałów zdeterminowany jest przyjętą przez Doktorantkę na wstępie

hipotezą badawczą, pytaniami pomocniczymi oraz założeniami (hipotezami pomocniczymi). Należy także podkreślić dużą oryginalność struktury i układu treści recenzowanej rozprawy.

5. Ocena merytoryczna pracy

Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że praca mgr Justyny Nowak spełnia wymogi ustawowe, a problematyka w niej poruszona pobudza do naukowej refleksji. Nie ulega wątpliwości, iż zagadnienia w niej przedstawione są niezwykle istotne i mają znaczenie zarówno praktycznie, jak i teoretyczne. Analiza dokonana jest wyczerpująco, literatura przedmiotu, jak również orzecznictwo zostały wykorzystane w stopniu wysoce wystarczającym.

Należy zaznaczyć, że Doktorantka wybrała sobie bardzo trudny i wielowątkowy temat, wymagający odwagi naukowej. Ogromnym wyzwaniem było już samo zdefiniowanie samoregulacji i koregulacji. Doktorantka słusznie przyjęła, że podstawową cechą samoregulacji i koregulacji jest dobrowolność, ujmowana w dwóch wymiarach tj. pierwotnym (swoboda utworzenia norm prywatnych oraz kształtowania ich treści) i wtórnym (możliwości dobrowolnego przystąpienia do nich oraz kierowania ich funkcjonowaniem) (str. 35, 43, 81). Prawdłowo zakreślona została też linia podziału pomiędzy samoregulacją i koregulacją, upatrywana w zaangażowaniu czynnika publicznego na co najmniej jednym etapie, z czym wiązana jest utrata co najmniej jednego z elementów dobrowolności (s. 35, 45).

Takie ujęcie samoregulacji i koregulacji doprowadziło Autorkę do konieczności objęcia zakresem analizy prowadzonej w pracy występujących na rynkach środków spożywczych bardzo różnych aktów samo i koregulacyjnych, poczynwszy od kodeksów etycznych, kodeksów dobrych praktyk na systemach jakości kończąc. W zasadzie każde z tych zagadnień mogłoby stanowić przedmiot odrębnego opracowania. Zaslugą Doktorantki jest udane połączenie tych tak różnych konstrukcji prawnych w spójną całość. Niewątpliwie pomocne w tym kontekście było wykorzystanie przez doktorantkę metody dogmatycznej w połączeniu z metodą funkcjonalną i empiryczną. Z jednej bowiem strony Doktorantka przedstawia i analizuje w różnych kontekstach wiele rodzajów stosowanych na rynkach środków spożywczych aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych, ale jednocześnie analiza ta prowadzona jest w taki sposób, że pozwala na wyciągnięcie wspólnych wniosków skupionych na problematyce ochrony konsumentów. Na szczególne uznanie zasługuje też bardzo rozważne uwzględnienie w pracy zarówno płaszczyzny prawa publicznego jak i prawa prywatnego.

Autorka podjęła też (w rozdziale II) udaną próbę ustalenia przyczyny dla których przedsiębiorcy decydują się wprowadzić lub przystąpić do aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych, w czym niewątpliwie pomocne było wyodrębnienie funkcji (w tym istotna jest funkcja marketingowa, ochronna i *due diligence*), omówienie wad i zalet (w tym kontekście szczególnie istotne są zalety dla przedsiębiorców) oraz umiejscowienie samoregulacji i koregulacji w systemie prawa żywnościowego. W kontekście przyjętej hipotezy badawczej ważnym jest też, dokonane na podstawie analizy treści aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych odnoszących się do różnych środków spożywczych, ustalenie, że w zasadzie wszystkie te akty nawiązują w swojej treści do ochrony konsumentów, przy czym czasem jest to nawiązanie jedynie pośrednie, które można wyinterpretować z treści aktów samo i koregulacyjnych (str. 87). Zważywszy natomiast na hipotezę badawczą oraz pierwsze założenie (hipotezę pomocniczą), niepotrzebna i niespójna z całością pracy jest próba wykazania przez Doktorantkę, iż ochrona konsumentów stanowi podstawowy (główny) cel samoregulacji i koregulacji (o czym nieco szarzej w uwadze poniżej). Szczególnie oryginalnym wkładem w naukę prawa jest zaproponowanie i sklasyfikowanie funkcji aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych, a także zebranie i usystematyzowanie wad i zalet smoregulacji i koregulacji.

Autorka wyodrębniła publicznoprawne oraz prywatnoprawne mechanizmy stosowane w przypadku samoregulacji i koregulacji, mające na celu ochronę konsumenta. W tym przypadku już sam dobór tych mechanizmów oraz podział ich na publiczno i prywatnoprawne stanowił ogromne wyzwanie. W mojej opinii przede wszystkim w sposób właściwy zostały zidentyfikowane te mechanizmy, chociaż ich klasyfikacja oraz niektóre z zastosowanych określeń mogą budzić pewne wątpliwości. Nie jest oczywiste np. uwzględnienie zasady relacji kontraktowych pośród mechanizmów publicznoprawnych, jednak zważywszy na konstrukcję pracy właśnie takie ich umiejscowienie wydaje się w pełni uzasadnione. Nie jest natomiast zasadne ujęcie jako mechanizmów: „oceny zgodności aktów samoregulacyjnych i korelacyjnych” z zakazem ustanawiania barier w handlu oraz z regułami ochrony konkurencji UE, a także „roli dyrektywy...” czy „roli ustawy...”. Konstrukcja pracy przemawiałaby za ujęciem jako mechanizmów po prostu: „zakazu ustanawiania barier w handlu na rynkach środków spożywczych oraz odpowiednio „reguł ochrony konkurencji UE na rynkach środków spożywczych”, czy Dyrektywy 2005/29WE i odpowiednio ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Trudno bowiem zgodzić się z tym, że mechanizmem rządzącym tworzeniem i obowiązywaniem samoregulacji i koregulacji na rynku środków spożywczych jest „ocena”, czy „rola”. Jednak zastrzeżenie to nie ma wpływu na poprawność merytoryczną przeprowadzonej analizy w punktach analizy dotyczących poszczególnych mechanizmów. Ze względu na ogromne zróżnicowanie zaproponowanych mechanizmów w pełni zasadne było ujmowanie poszczególnych

mechanizmów z różnym stopniem szczegółowości, istotne jest także to, że omawiając poszczególne mechanizmy Autorka była w stanie dokonać w zasadzie w każdym przypadku ogólnej charakterystyki danego mechanizmu z odniesieniem do samoregulacji i koregulacji na rynkach żywności, z jednoczesnym uwzględnieniem czynnika ich skuteczności w oddziaływaniu na ochronę konsumentów. Widać tutaj przemyślany i dobrze zrealizowany zamysł Doktorantki, stanowiący istotny element potwierdzenia przyjętej hipotezy badawczej.

Bardzo istotne są też rozważania dotyczące zależności pomiędzy normami prywatnymi i normami powszechnie obowiązującego prawa żywnościowego, jak i wzajemnych relacji pomiędzy aktami samoregulacyjnymi i koregulacyjnymi na rynku żywności. Zaslugą Doktorantki jest już samo zidentyfikowanie i sklasyfikowanie tych zależności, ale jeszcze cenniejsze są przeprowadzone rozważania. Analiza tych zależności doprowadziła Doktorantkę do niezwykle istotnych w kontekście przyjętej hipotezy badawczej, ale także w kontekście tytułu pracy konstatacji dotyczących tego, że normy prywatne są przyjmowane przez przedsiębiorców nie zawsze z zamiarem rzeczywistej ochrony konsumentów (str. 303, 365). Doktorantka w tej części rozważań w sposób najbardziej rozbudowany waży różne aspekty przyjmowanych aktów samo i koregulacyjnych uzyskując potwierdzenie swojej hipotezy badawczej.

W wieńczących pracę wnioskach końcowych, Doktorantka w pełni przekonująco, bazując na przeprowadzonej w pracy analizie, uzasadnia słuszność przyjętej hipotezy badawczej oraz założeń wstępnych (hipotez pomocniczych) oraz przedstawia wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*.

Z punktu widzenia twórczego wkładu recenzowanej rozprawy do nauki prawa bardzo istotne jest to, że przekazuje ona czytelnikowi nową wiedzę prawniczą (np. o ogromnym zróżnicowaniu stosowanych na rynkach środków spożywczych aktach samoregulacyjnych i koregulacyjnych), dostarcza oryginalnych treści poznawczych i wyjaśniających na temat bardzo ważnych zjawisk prawnych (np. o mechanizmach rządzących tworzeniem i obowiązywaniem samoregulacji oraz koregulacji na rynkach środków spożywczych), porządkuje i systematyzuje pewne pojęcia (np. pojęcie samoregulacji i koregulacji, ich zasady i funkcje), a wreszcie dostarcza cennych źródeł, materiałów i przemyśleń dla dalszych przyszłych badań naukowych, czego przejawem jest możliwość zuniwersalizowanego aplikowania zaproponowanej przez Doktorantkę analizy do innych rynków.

Całościowa ocena strony merytorycznej pracy jest zdecydowanie pozytywna. Doktorantka świetnie poradziła sobie z wieloaspektowością i dużym zróżnicowaniem podejmowanych w poszczególnych rozdziałach a nawet ich punktach zagadnień, które była w stanie nie tylko omówić ale i przeanalizować w taki sposób, że ostatecznie praca tworzy spójną i logicznie powiązaną całość, realizującą zamierzenie badawcze podjęte przez Doktorantkę.

Niezależnie od wyżej przedstawionej bardzo pozytywnej oceny merytorycznej pracy, rolę recenzenta jest też zwrócenie uwagi na pewne braki, nieprawidłowości lub nieścisłości zauważone w pracy. Poniżej w punktach przedstawiam zatem pewne uwagi krytyczne, o różnym charakterze. Część z nich ma w istocie charakter polemiczny i wynika zapewne z nadmiernego mojego przywiązania do pewnych utartych już szlaków rozwoju praw rolnego i żywnościowego, część jest konsekwencją dostrzeżonych nieścisłości lub niespójności w prowadzonym przez Autorkę rozumowaniu. Celem przedstawionych uwag nie jest jednakże deprecjacja wysoko ocenionej merytorycznie rozprawy, ale w założeniu mają one służyć jako ewentualna pomoc dla wprowadzenia pewnych korekt i poprawek przed publikacją pracy.

1. W treści pracy wielokrotnie Autorka odwołuje się do hipotezy badawczej lub do wstępnych założeń (hipotez pomocniczych) co zasługuje na pełną aprobatę. Uwaga krytyczna dotyczy natomiast tego, że w kilku miejscach Doktorantka odwołuje się do tych hipotez w taki sposób, iż można odnieść wrażenie, że dokonuje niepotrzebnej modyfikacji pierwszego z założeń (hipotezy pomocniczej), sformułowanego na str. 20 zgodnie z którym, „wszystkie akty samoregulacyjne i koregulacyjne, nawet te ustanawiające pewne zobowiązania w relacjach profesjonalnych, nawiązują w swojej treści do ochrony konsumentów”. W miejsce tego założenia (hipotezy pomocniczej) Autorka zdaje się przyjmować, że cel w postaci ochrony konsumentów ma główne (podstawowe) znaczenie we wszystkich aktach samo i koregulacyjnych (przykładowo wskazuje: *„Wstępne założenie przedstawione na początku niniejszej pracy dowodzi, że samoregulacja i koregulacja tworzone są głównie w celu ochrony konsumentów”* (str. 51); *„Badania prowadzone w ramach niniejszej rozprawy doktorskiej bazują na założeniu, że podstawowy cel samoregulacji i koregulacji sprowadza się do ochrony konsumentów, bez względu na charakter ich interesów, w tym ekonomicznych oraz zdrowia i życia* (str. 86); *„Cel norm prywatnych to przede wszystkim ochrona konsumentów* (str. 139), a dodatkowo w tym kontekście zwraca też uwagę tytuł pkt 2 w rozdziale II *„Ochrona konsumenta jako podstawowy cel samoregulacji i koregulacji na rynkach środków spożywczych”* (str. 86)). Niespójność ta powinna być usunięta, tym bardziej, że o ile pierwsze założenie (hipoteza badawcza) w brzmieniu zadeklarowanym na wstępie pracy (str. 20), wpisuje się w temat rozprawy doktorskiej, który zakłada pewien stan „między” ochroną a pozornością, o tyle modyfikacja brzmienia tego założenia w dalszej części pracy, zakłada, że ochrona konsumenta jest podstawowym celem aktów samoregulacji i koregulacji, co wyklucza wspomnianą w tytule pracy pozorność, leżącą po przeciwnej stronie „faktycznej ochrony”. Poza tym, sama Doktorantka zwraca uwagę na kwestie problematyczne związane z samoregulacją i koregulacją w kontekście ochrony konsumentów (np. zwraca uwagę na marketingowe - nastawione na realizację interesów

przedsiębiorców - znaczenie aktów samoregulacji i koregulacji (str. 18, 113, 349, 370), na występowanie modelu monopolistycznego tworzenia aktów samoregulacji (str. 240) oraz na rzadkość uczestniczenia organizacji konsumenckich w tworzeniu aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych w modelu pluralistycznym (str. 244), a także na rzadkość stosowania w aktach samoregulacyjnych instrumentu skarg konsumenckich (str. 247) oraz na problem dezorientacji konsumentów w wyniku nadmiaru aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych (str. 351)). Niespójność ta nie wpływa na poprawność założenia (hipotezy pomocniczej), iż wszystkie akty samoregulacyjne i koregulacyjne, nawet te ustanawiające pewne zobowiązania w relacjach profesjonalnych, nawiązują w swojej treści do ochrony konsumentów.

2. W rozdziale IV Autorka zatytułowała pkt 6.1.1. „Organy dyscyplinarne” (str. 264), poza tym używa Ona też pojęcia „organy dyscyplinarne” w wielu miejscach pracy, a ponadto używa takich pojęć jak „sądownictwo dyscyplinarne”, „postępowanie dyscyplinarne” (str. 63) czy „odpowiedzialność dyscyplinarna” (np. str. 185, 285), w odniesieniu do aktów samo i koregulacji. O ile użycie tych pojęć przy prezentowaniu istniejących aktów samoregulacji, czy omawianiu przepisów dotyczących tych aktów jest w pełni uzasadnione, o tyle zastosowanie tej „powszechnie używanej” terminologii jako elementu konstrukcyjnego rozprawy doktorskiej (tytułu punktu) budzi zastrzeżenia. Zarówno pojęcie „odpowiedzialności dyscyplinarnej”, „sądownictwa dyscyplinarnego” czy „postępowania dyscyplinarnego” ma w nauce prawa przypisane znaczenie, a rozciąganie tych pojęć na organy powoływane w aktach samoregulacji czy koregulacji innych niż tworzone przez samorządy zawodowe może prowadzić do niepotrzebnych nieporozumień co do charakteru tych organów, postępowań czy odpowiedzialności związanej z naruszeniem aktów samoregulacji i koregulacji. W pracy warto byłoby więc zwrócić uwagę na ten problem terminologiczny, można byłoby też zaproponować inny przymiotnik niż „dyscyplinarne” dla organów powołanych w aktach samoregulacji - inspiracją może być chociażby przywołana przez Autorkę nazwa użyta we włoskiej regulacji „organy samoregulacyjne” (str. 363).
3. Doktorantka podsumowując rozdział II dochodzi do przekonania, że wykaz zalet i wad samoregulacji i koregulację wskazuje na przewagę tych pierwszych (str. 140). Należy jednak zauważyć, że w treści pracy Doktorantka zwróciła uwagę na jeszcze wiele innych czynników które powodują, iż z samoregulacją związane są pewne ryzyka, które zaliczyć można raczej do wad, a które nie zostały ujęte w wykazie wad w rozdziale II, np. zagrożenie „faworytyzmu” tj. przyjmowaniu schematów faworyzujących określone podmioty (str. 179), ryzyko faktycznego wymuszania norm przez podmioty o znaczącej pozycji rynkowej

wprowadzające swoje standardy wobec potencjalnych kontrahentów (str. 240), ryzyko dyskryminacji podmiotów mniejszych których nie stać na przejście procedury audytowej (str. 267), ryzyko wykorzystywania aktów samoregulacji w walce konkurencyjnej (str. 330), ryzyko dezinformacji na skutek nadmiaru aktów samoregulacji (str. 351) czy ryzyko związane z dualizmem odpowiedzialności (str. 360).

4. W kilku miejscach pracy, Inspekcja handlowa zaliczana jest do organów urzędowej kontroli żywności (str. 95, 201), należy jednak pamiętać, że w związku z wejściem w życie z dniem 1 lipca 2020 r. ustawy z dnia 23 stycznia 2020 r. o zmianie ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2020 r., poz. 285) nie ma podstaw do zaliczania Inspekcji Handlowej do organów urzędowej kontroli żywności.
5. Nie jest w pełni poprawne stwierdzenie, że *„istotne miejsce w systemie prawa żywnościowego zajmuje rozporządzenie nr 1308/2013 ustanawiające wspólną organizację rynków rolnych”* (str. 92), rozporządzenie to realizuje bowiem określone w TFUE cele Wspólnej Polityki Rolnej, które nie są tożsame z celami prawa żywnościowego, a przyjęte w nim rozwiązania służą głównie wsparciu rolnictwa z Europejskich Funduszy Rolnych (co najwyżej można byłoby się zgodzić na stwierdzenie, że niektóre z przepisów tego rozporządzenia, w zakresie w jakim wpływają na jakość żywności, wchodzą też w zakres prawa żywnościowego).
6. W kontekście użytego w tytule pracy pojęcia „rynki środków spożywczych”, które jest w pełni uzasadnione zważywszy na legalną definicję żywności (środków spożywczych) można zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję Autorki, która w wielu miejscach pracy używa też określenia „rynki spożywcze” (np. str. 23, 41, 54, 73, 85, 179, 193, 196, 216, 275) lub „rynki żywnościowe” (np. s. 88).
7. W tytule pkt 5.2.3 w rozdziale III (str. 193) użyte zostało sformułowanie „rynki spożywcze” (które używane jest w innych miejscach pracy zamiennie z pojęciem „rynków środków spożywczych”) dla wyjaśnienia relacji pomiędzy regulowanymi w ramach Wspólnej Polityki Rolnej „rynkami rolnymi”, a traktatowymi regułami ochrony konkurencji. Bardziej prawidłowe byłoby użycie w tytule tego punktu pojęcia „rynków rolnych”, tym bardziej że w treści Doktorantka wyjaśnia to pojęcie, natomiast pojęcie „rynki środków spożywczych” nie może być utożsamiane z pojęciem „rynków rolnych” użytym chociażby w rozporządzeniu nr 1308/2013. Pomiędzy pojęciem żywności i produktu rolnego (w oparciu o który wyodrębniana jest Wspólna Polityka Rolna) zachodzi bowiem relacja krzyżowania.

Niezależnie od powyższych uwag, podsumowując tą część recenzji mogę stwierdzić, że w recenzowanej rozprawie mgr Justyna Nowak nie tylko przekonująco wykazała swoją „*umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej*” oraz uczyniła jej przedmiotem „*oryginalne rozwiązanie problemu naukowego*”, tak jak tego wymagają przepisy prawa powszechnie obowiązującego w Polsce ustalające wymagania dla rozpraw doktorskich, ale dalece wyszła poza te minimalne standardy, dając swój własny twórczy i oryginalny wkład do nauki prawa. Jest to przy tym wkład o walorze zarówno teoretycznym jak i praktycznym.

6. Strona formalna rozprawy

Formalną stronę pracy oceniam wysoko. Język rozprawy jest przede wszystkim bardzo zrozumiały dla czytelnika i za jego pomocą Doktorantka przejrzysto prezentuje bardzo zróżnicowane zagadnienia ujęte w pracy. Pomimo tego, że w pracy poruszane są zagadnienia zarówno z zakresu prawa publicznego jak i prywatnego, a ponadto z jednej strony Autorka obszernie sięga do występujących w praktyce aktów samo i koregulacji, a z drugiej uwzględnia ona dorobek doktryny, Autorka umiejętnie łączy w spójną całość opisy zjawisk występujących na rynkach środków spożywczych, przy których siłą rzeczy korzysta z języka „powszechnie używanego”, z językiem prawniczym, który jest używany w pracy w sposób precyzyjny. Oczywiście zdarzają się drobne błędy literowe (np. str. 176 „wdanym”, str. 189 „dwie stany faktyczne”, str. 246 „ten branży”, str. 265 „na pomocy stosunku pracy”), jednak nie wpływają one na w pełni pozytywną ocenę strony formalnej pracy.

Dużą zaletą recenzowanej rozprawy doktorskiej jest bogactwo wykorzystanych w niej źródeł prawa (zarówno powszechnie obowiązującego jak i przede wszystkim norm prywatnych) i źródeł poznania prawa, przede wszystkim w postaci licznych materiałów empirycznego ilustrującego rozważania Doktorantki. W swojej rozprawie Doktorantka odwołuje się do wielu aktów samoregulacyjnych i koregulacyjnych i to nie tylko krajowych, a także do aktów prawa powszechnie obowiązującego, unijnych i krajowych ale i międzynarodowych, jak też aktów o charakterze *soft law*, co jest istotne zwłaszcza w przypadku unijnego porządku prawnego. Przypisami Doktorantka posługuje się umiejętnie i we właściwych proporcjach.

Należy jednoznacznie stwierdzić, że Doktorantka opanowała warsztatową stronę pisania rozpraw naukowych, a strona formalna dysertacji zasługuje na wysoką ocenę.

7. Konkluzja

Jeżeli nawet dzieło Pani mgr Justyny Nowak nie jest wolne od pewnych niewielkich mankamentów lub potknięć, to jego całościowa ocena jest jednoznacznie i wysoce pozytywna. Pani mgr Justyna Nowak napisała pracę, która jest pierwszą w literaturze polskiej próbą prawniczego ujęcia samoregulacji i koregulacji w kontekście ochrony konsumentów żywności, i to próbą bardzo udaną. Doktorantka napisała pracę o charakterze *par excellence* naukowym, systematyzując skomplikowany obszar prawa żywnościowego obejmujący problematykę wykorzystania samoregulacji i koregulacji w ochronie konsumentów, dostarczając nowych cennych materiałów do dalszych prac naukowych w tym zakresie oraz pokazując, że pomimo bardzo rozbudowanej regulacji publiczno prawnej dotyczącej wytwarzania, przetwarzania i dystrybucji żywności, istnieje całkiem spora przestrzeń dla wykorzystania samoregulacji i koregulacji w realizacji jednego z podstawowych celów prawa żywnościowego tj. ochrony konsumentów.

Podsumowując, w mojej opinii rozprawa doktorska autorstwa mgr Justyny Nowak pt. **„Samoregulacja i koregulacja na rynkach środków spożywczych – między faktyczną ochroną konsumentów a pozornością działań przedsiębiorców”** spełnia (i to z nadatkiem) kryteria ustalone w prawie polskim dla rozpraw doktorskich i warunkujące możliwość nadania na jej podstawie stopnia naukowego doktora. Tym samym, praca ta dowodzi, iż Doktorantka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie prawo, a także posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Justyny Nowak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

